№ 262. Środa 14. Listopada 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — InserCya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. —Francya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina ewanielicka *Unterwalden* z *Podhajczykami* obowiązała się dla założenia szkoły trywialnej płacić po wieczne czasy na utrzymanie nauczyciela rocznie 54 zł. 60 c. w. a. gotówką, a w ziarnie 34 meców żyta i 1 sąg twardego drzewa na domową jego potrzebę.

Oprócz tego zapewniła każdoczesnemu nauczycielowi użytkowanie z gruntów, przeznaczonych na zamiary szkolne, jako też z kilku gruntów ornych, razem objętości 7 morgów 768⁴/₆ sążni kwadratowych, i z łąk objętości 2 morgów 993³/₆ sążni kwadratowych, przyczem obowiązała się dostarczać potrzebnej do uprawy tych gruntów i łąk robocizny ciągłej i ośmnastu robotników pieszych, jako też cztery razy do roku wozić dla nauczyciela zboże do młyna i odstawiać mu mąkę.

Nadto ofiarowała się rzeczona gmina tak realność przeznaczoną na szkołę, to jest murowany budynek szkolny pod nr. 22 z pomieszkaniem nauczyciela i należącą do niego stajnią i stodołą z ogrodzeniem, jako też potrzebne porządki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie, w przeciągu trzech lat dobudować do istniejącego domu szkolnego własnym kosztem obszerną izbę na szkołę, utrzymywać stróży do posługi, a nakoniec przystawiać bezpłatnie zapewnione tej szkole z państwa Kimirz drzewo opałowe rocznie 5 sągów i drzewo zakupywane na domową potrzebę nauczyciela.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Rozporządzenia ministeryalne z ostatnich dni października. — Sprostowanie. — Zastępstwo poddanych sardyńskich. — Obwieszczenie giełdy wiedeńskiej.)

Wiedeń, 11. listopada. Jego c. k. Apost. Mość mianował najwyższem pismem własnoręcznem z 30. października r. b. profesora Dra *Ignacego Hanusza* bibliotekarzem praskiego uniwersytetu.

Tem samem najwyższem pismem własnoręcznem do szefa ministerstwa wyznań i nauk barona Helferta, przeniesiony został dotychczasowy bibliotekarz uniwersytetu praskiego Dr. Paweł Józef Szafarzik ze względu na jego nadwątlone zdrowie w zasłużony stan spoczynku z tym wyraźnym najłaskawszym dodatkiem, „ażeby mógł dalsze lata swego życia poświęcać swoim pracom naukowym."

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Z uwag, jakie niektóre dzienniki czyniły nad najnowszemi rozporządzeniami ministerstwa spraw wewnętrznych, zdaje się, że dzienniki te mniemają, jakoby równocześnie z rozpoczęciem czynności ministerstwa stanu ustanowionego najwyższem pismem odręcznem z dnia 20. października miało być zniesione ministeryum spraw wewnętrznych.

Aby rzecz tę wyjaśnić, niech służy to przypomnienie, że w rzeczonem najwyższem piśmie wyraźnie jest nakazano, aby tok spraw pozostał niezmienny aż do zupełnego przeprowadzenia nowej organizacyi, tak więc aby ministerstwo spraw wewnętrznych pełniło wszelkie czynności, aż do ukonstytuowania się kancelerstwa węgierskiego, co nastąpiło dopiero dnia 4go b. m.

Dały się także słyszeć z wielu stron obawy, że w tych państwach koronnych, które mają być połączone administracyjnie z innemi, ucierpią na tym prawa i czynności sejmów i wydziałów sejmowych, że urzędy jak dyrekcye budownicze i buchhalterye krajowe nie będą w miejscu siedziby sejmu.

Prostuje się to mniemanie tą uwagą, że krajowe dyrekcye budownicze i buchhalterye są organami pomocniczemi dla władz krajowych, pierwsze mianowicie w rzeczach budowli rządowych, drugie dla służby rachunkowej i kontroli, że przeto o ileby wydział sejmowy zapotrzebował w czynnościach swoich organów pomocniczych, zaradzi temu sejm krajowy, ustanawiając dla siebie umyślne organa pomocnicze, które w każdym kraju zosobna zajmować się będą czynnościami należącemi do obrębu działań wydziałów sejmów krajowych.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Ponieważ publiczne dzienniki, pomimo sprostowania z dwóch stron, nie ustają w rozprawach, których przedmiot pierwszy ogłosił *Wanderer* w nr. 256, jesteśmy upoważnieni oświadczyć jak najformalniej, że baron Helfert przed nikim nie wypowiedział zamiaru, że poweźmie bądź istotne, bądź podrzędne zmiany w istniejącym systemie gimnazyalnym;

że wspomniony podsekretarz stanu przy zadaniu, jakie na niego wkłada jego tymczasowe stanowisko, nie jest w położeniu przedsiębrać jakąkolwiek zmianę tego systemu;

że nakoniec jest rzecz zbyteczna przypominać obecnemu naczelnikowi ministerstwa oświecenia osnowę cesarskiego pisma odręcznego z dnia 9. grudnia 1854, które stanowczo ustanawia teraźniejszy plan gimnazyalny, gdyż na mocy swego stanowiska urzędowego jest obowiązany mieć niezmiennie przed oczyma ten rozkaz najwyższy.

— *Gazeta wiedeńska* pisze, że sprawy poddanych sardyńskich w monarchyi austryackiej, któremi dotąd zawiadowało poselstwo ces. rosyjskie, objął obecnie poseł i pełnomocny minister Jego król. Mości Króla Szwecyi i Norwegii.

— C. k. izba giełdowa w Wiedniu obwieszcza co następuje: „Z dniem 1. listopada r. b. zapadł trzeci kupon akcyi c. k. uprzyw. południowej lombardo-weneckiej i centralno-włoskiej kolei żelaznej i wypłacana będzie za rok 1859 dywidenda w kwocie 14.50 fr.

Dla zaprowadzenia jednostajności w obliczeniu postanawia się niniejszem, że od dnia dzisiejszego (5. listopada r. b.) zamknięte zostały wszelkie kupna i sprzedaże rzeczonych akcyi, wyjąwszy kupony z 1. listopada.

Anglia.

(Bankiet u lorda-majora.)

Londyn, 8. listopada. Co do jutrzejszego bankietu u nowego lorda-majora Londynu powiada *Globe:* „Podanie jednego z dzienników, że korpus dyplomatyczny po ścisłem rozważeniu noty Russella z 27. października, postanowił nie być na bankiecie u lorda-majora, nie potrzebaby nawet odpierać, gdyby nie to, że powtórzyły je prawie wszystkie dzienniki zagraniczne. Odpowiedzie na zaproszenia lorda-majora nadeszły jeszcze przed 22. października, a nota lorda Russella była ogłoszona dopiero 3. listopada. Jest to więc bajka wcale niezręczna. Zresztą zaszczyci kilku reprezentantów obcych dworów swoją obecnością Guildhall."

Kronika City utrzymuje dokładny spis gości, którzy od kilkuset lat zasiadali 9. listopada do stołu w Guildhall. Lista ich jest naturalnie bardzo długa. W roku 1801 był Nelson pomiędzy gośćmi, a miał być bardzo blady i zalękniony, gdyż musiał mieć mowę, a bał się tego więcej niż francuskiej floty. Także sprzymierzeni Monarchowie, którzy po ukończeniu wojen napoleońskich zebrali się w Londynie, uczestniczyli w bankiecie lorda-majora, a odtąd wiele innych sławnych ludzi, między nimi także teraźniejszy Cesarz Francuzów.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Wypadki dzienne. — Pismo hr. Quatrebarbes. — Pułk sabaudzki otrzymuje chorągiew.)

Paryż, 8. listopada. Zapewniają teraz, że pan Persigny będzie miał wielką mowę na bankiecie w City.

— Pan Bourqueney postanowił mimo kilkakrotnych propozycyi niepowrócić do czynnej służby dyplomatycznej.

— Francuski wicekonzul w Ankonie, p. Cousy, został tu powołany i nie powróci więcej na swój urząd.

— Słychać teraz z pewnością, że kantor eskontowy obejmuje pożyczkę turecką, do czego zachęcają go wielce rząd angielski i francuski.

— Książę Sapieha umarł tu w podeszłym wieku i dziś został pochowany z wielką okazałością.

— Piszą z Paryża do gazety pruskiej: Oświadczenie księcia Grammont przeciw listowi jenerała Lamorciera przyjęło zdumieniem tutejszą dyplomacyę. Nie mówiąc, już że oświadczenie to nie ma

żadnej podstawy w samej już treści swojej, lecz szorstkość jej wyrażeń przekracza przyjęte w dyplomacyi formy grzeczności. Gdyby n. p. ks. Grammont powiedział był, że rzymski minister wojny pomylił się, to cały świat zrozumiałby, co to ma znaczyć, lecz niesłychaną jest rzeczą, że poseł nietylko obwinia o fałszerstwo rząd, przy którym jest uwierzytelniony, ale nadto nie może niczem poprzeć swego zaskarżenia. Z całej osnowy dyplomatycznej depeszy francuskiej było widoczne, że pod oporem, zbrojny należało rozumieć opór. Przytaczając słowa noty francuskiej nie wyłożono także słów *colla forca*, nie może być przeto mowy o sfałszowaniu depeszy. W tutejszych kołach dyplomatycznych uważają rzecz tę za początek końca.

— Hrabia Quatrebarbes ogłosił w *l'Union de l'Ouest*, artykuł w przedmiocie znanej protestacyi księcia Grammont przeciw oświadczeniu jenerała Lamorciere. W tem pismie mówi p. Quatrebarbes, że jenerał będzie wiedział, jak odpowiedzieć na pismo księcia Gramont. On zaś ze swojej strony to tylko dodać musi, że depesza Gramonta, której mu udzielił francuski konzul w Ankonie, była w następujących ułożona słowach: Cesarz nie ścierpi karygodnego najścia na państwo kościelne. Depeszę tę wraz z załączonem doniesieniem, że Cesarz pisał do Króla sardyńskiego, że się oprze inwazyi, i że świeże wojska francuskie wylądowały już w Civita Vecchia, posłano natychmiast urzędnikiem konsulatu do Pesaro do naczelnego dowódzcy wojsk piemonckich, aby położyć tamę dalszemu rozlewowi krwi, lecz jenerał jak wiadomo wcale, nie zważał na te doniesienia.

— Marszałek Magnan lustrował w Vincenes drugą dywizyę pierwszego korpusu armii. Przy tej sposobności wręczył chorągiew 103 pułkowi sabaudzkiemu, i w odezwie swej mówił między innemi:

„Cesarz polecił mi doręczyć wam chorągiew; jest to honor, z którego się szczycę i który mię uszczęśliwia. Utrzymacie tradycye pułku, który za pierwszego cesarstwa przechodził sławą wszystkie inne. Wasi ojcowie podzielali z nami długi czas nasze znoje i zwycięstwa. W dniach nieszczęścia rozdzielono ich od nas. Wy, ich synowie, wracacie do nas; witam was! są to bracia, którzy po długiem rozłączeniu znowu się jednoczą z braćmi."

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z teatru wojny. — Stan rzeczy w Neapolu. — Projekt kolei żelaznej. — Mianowania dla Sycylii.)

Sardynia. Dziennik *Espero* donosi, że Król posłał adjutanta swego do Paryża, aby uzyskać pozwolenie zaopatrzyć wojsko swe w rozmaite zasoby z arsenałów francuskich. Cesarz miał na to pozwolić.

W Genuy usiłowali przed kilku dniami uwolnić się jeńcy umieszczeni w koszarach St. Benigniusza i rozbroić trzymające tam straż bataliony gwardyi ruchomej z Genuy i Lodi.

— *Unione* utrzymuje na pewno, że francuski admirał Barbier de Tinan przeszkodził admirałowi Persano w działaniach przeciw Gaecie. To samo donosi *Toulonnais*, który miał przeglądać depesze nadesłane z Gaety, i powiada:

Dnia 29. października ukazała się eskadra sardyńska u uścia Garigliano, ale musiała ustąpić dla dobitnej demonstracyi admirała Barbier de Tinan. Dnia 30. nadpłynął sam admirał Persano w 10. okrętów wojennych. Zapewnił, że nic mu nie przeszkodzi w dopełnieniu jego misyi; wprawdzie nie broniłby się w razie ataku, ale na francuskiego admirała spadnie odpowiedzialność za skutki tej zbrojnej interwencyi, którą uważa za nieprawną, gdyż znajduje się za linią blokady Gaety. Francuski admirał postanowił oznajmić ten projekt swojemu rządowi.

Unione podaje przegląd ostatnich walk nad Garigliano i powiada: Dnia 27. października wstrzymał Piemontanów u uścia Garigliano admirał francuski; zmienili przeto swój plan i chcieli 29go przeprawić się za rzekę na innym punkcie, ale armia neapolitańska odparła ich ze znaczną stratą, i musieli w końcu ponowić dawny projekt. Dnia 30. pojawił się admirał Persano powtórnie u uścia Garigliano, a d. 3. b. m. rozstrzygnęły jego okręta zwycięstwo jenerała Sonnaz. Z tego więc możnaby wnosić, że francuski admirał otrzymał w czasie od 27. października do 3. b. m. inne instrukcye, niż przedtem.

Państwo kościelne. Margrabia Zappi mianowany jenerałem wojsk papieskich. Książę de Ligne i p. de Corcelles odjechali do Piemontu, aby użyczyć wsparcia papieskim jeńcom wojennym, a jeśli można wyrobić im uwolnienie.

Neapol. Dziennik *Pays* donosi, że wszyscy korespondenci z Włoch zgodnie malują stan rzeczy w Sycylii w bardzo niepokojących barwach. Opinia publiczna jest tam w zupełnem rozdwojeniu, rozmaite zdania ścierają się z sobą z wielką zapalczywością. Stronnictwa przystają na anexyę tylko pod pewnemi warunkami. I tak niektórzy nie chcą wcale uznać ani Turynu ani Florencyi za przyszłą stolicę państwa. Inni znów, w przewyższającej większości, chcą zatrzymać dawne prawa i przywileje, to jest żądają parlamentu narodowego i niezawisłego rządu; a z resztą Włoch chcą mieć spólność tylko co do spraw zewnętrznych i reprezentacyi na zewnątrz. Inni znów biorąc rzecz głównie ze stanowiska finansowego, opierają się stanowczo zlać finanse kraju z finansami reszty Włoch. W ogóle opozycya, jak trafnie uważał *Journal des Debats*, pociąga za instytucyami, które świeżo nadał był Sycylianom Król Franciszek II., przyznając im prawo autonomii.

— *Daily News* donoszą, że 15.000 Neapolitanów z 4000 koni i 32 działami schronili się pod Teraciną w granice państwa papieskiego przed ścigającymi ich Piemontanami. Władze papieskie i francuskie zatrzymały ich pod Cysterną i rozbroiły.

— *Gazeta wiedeńska* donosi: Wiadomości z głębi kraju wykazują coraz jaśniej, że głosowanie za Wiktorem Emanuelem popiera z jednej strony siła zbrojna, chłosta, rozstrzelanie i wszelkie sposoby teroryzmu, zaś z drugiej lud odpiera w razie własnej obrony przemoc przemocą i obstaje mężnie przeciw sardyńskiej uzurpacyi rewolucyjnej za domem królewskim. Nawet nie zawsze dzienniki sardyńskie, przemilczeć mogą to co się dzieje, i przyznają śród dzikich krzyków na „partyę reakcyjną," że w kraju rozniecа się walka przeciw sardyńskim ciemiężycielom.

Dowodzą tego zaburzenia w Accadio w Capitanata, gdzie lud znowu obwołał rządy Burbonów. W Caramanico i Torrino (Abruzzo Citeriore) strzelano w dzień powszechnego głosowania na tych, którzy zbliżali się do urny. W S. Maria Imbaro i Castelnuovo zapobiegła tylko gwardya narodowa krwawym rozterkom. Nawet w stolicy aresztowano kilku „podejrzanych."

Że większa część ludu pragnie zwycięstwa broni Burbonów, pokazuje się z pogłosek, które rozchodzą się wszędzie o klęskach Piemontanów. — Pewien Szwajcar, który przyjechał w pierwszej połowie zeszłego miesiąca do neapolitańskiego miasta obwodowego Avezzano, widział wielką liczbę ludzi, schodzących z miejsc nad jeziorem i około Sgurguli. Wszyscy byli uzbrojeni, złorzeczyli Piemontanom, którzy wkroczyli pod Aquilę i Citta ducale, wznosili z uniesieniem okrzyki na cześć Franciszka II., wszędzie wystawiano jego portrety i barwy Burbonów. Przyjaciele Sardynii uszli z okolicy do Aquili, a na całej linii gór, którędy płynie Garigliano, od Avezzano do Sory powstał lud za prawym Królem Franciszkiem II. Niejaki Giacomo Giorgi stanął dnia 17. z. m. na czele królewskich i publicznie nałożył cenę na głowę Mattei Lolli, dei Virgilli, Ruggiero, Odorisio, Caroselli, Rosati, Corbi i innych. Lud spodziewał się pomocy królewskiego wojska.

Także *Journal des Debats* potwierdza, że wieśniacy powstali za Królem Franciszkiem II. Nawet *Constitutionnel* donosi wiadomość o kontrarewolucyjnych ruchach w powiecie Reggio. *Mesagier du Midi* wreszcie zwraca uwagę na podobne ruchy w San Giovanni Rotondo w Apulii, w Citta San Angelo, Chieti w Abruzzach a nakoniec w Malfata.

— Prodyktator w Palermie zasekwestrował cały majątek dawniejszego dyrektora policyi Maniscalco.

— Towarzystwo angielskie miało powziąć plan, zbudować kolej żelazną, któraby przecinała z Syrakuzy całą wyspę, i przechodziła na stały ląd za pomocą mostu na cieśninie mesyńskiej. Rząd angielski ma popierać ten projekt, i zamyśla, by poczta indyjska lądowała w Syrakuzie a ztąd by dalej szła koleją żelazną, która by się łączyła z szwajcarską. Droga byłaby krótsza o 36 godzin.

Medyolan, 9. listopada. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu z d. 8. b. m.: Montzemolo mianowany jest stanowczo gubernatorem Sycylii; zaprowadzą tam pięć ministeryów, La Farina ministrem spraw wewnętrznych, Cordowa skarbu, Pisani robót publicznych, Padre Otavia Lanza oświecenia publicznego; nazwisko ministra sprawiedliwości jeszcze nie jest wiadome.

Dzienniki turyńskie zapewniają, że tak zwany parlament włoski zbierze się dnia 15. stycznia 1861; wybory nastąpią przed świętami Bożego narodzenia.

Papież posyła żywność i łóżka dla ranionych do Gaety.

Niemce.

(Regulamin obrotu na kolejach.)

Berlin, 9. listopada. Minister handlu, rękodzieł i robót publicznych rozporządził odnośnie do nowego regulaminu obrotu na kolejach rządowych i zostających pod administracyą państwa co następuje:

Administracye kolei obowiązane będą wynagradzać szkodę, wynikłą z utraty lub uszkodzenia towarów, albo z zaniedbania odstawy. W obu przypadkach według przepisów dawniejszych były administracye kolei obowiązane wynagradzać szkodę, o ile nie zdołają udowodnić, że nie było w mocy konduktora pociągów ładunkowych zapobiedz szkodzie. Natomiast przepisuje teraźniejszy regulamin w razie utraty lub uszkodzenia towarów, że administracya wtedy tylko nie ulega odpowiedzialności, kiedy dowiedzie, że przyczyną szkody była albo wyższa siła (vis major), albo właściwość transportowych towarów, albo nakoniec niedbałe zapakowanie. Następnie oznaczone były w dawniejszych przepisach wyraźnie termina, w przeciągu których wolno było żądać wynagrodzenia szkody; przeciwnie teraźniejszy regulamin nie wymienia podobnych terminów, odwołując się do przypisów prawa handlowego, które nie zna takich terminów. Przepisy dawniejsze ograniczają kwotę nagrodzenia szkody, wykluczając wyraźnie utracony zysk i kary konwencyonalne, nowy zaś regulamin znosi to ograniczenie, jako nieodpowiednie i niedostateczne, i przyjmuje ogólny w ustawach prawa handlowego przewidziany wyraz „szkoda." Dawniejsze przepisy ograniczały wynagradzanie szkody w razie zaniedbania terminu odstawy towarów. Niniejszy regulamin określa dokładniej termina odstawy i nie dozwala żadnych zwłok, lecz nie ogranicza więcej obowiązku nagradzać szkodę, jak tylko o ile to dozwalają względy słuszności zgodnie z zwyczajem kupieckim.

Szwecya.

(Zmiany w gabinecie.)

Podług telegraficznych doniesień ze **Sztokholmu** z 3. listopada zaszła tego dnia zapowiadana od dawna częściowa zmiana gabinetu, a więc prawie zaraz po zamknięciu sejmu. Hrabia Henning Hamilton, dawniej guwerner Króla (gdy był jeszcze następcą tronu); potem do roku 1858 marszałek krajowy (prezydent wszystkich czterech stanów sejmu), a od roku 1859 minister spraw duchownych (wyznań) otrzymał na własne życzenie dymisyę — jak słychać ze względu na zdrowie; ale pojedzie do Kopenhagi w charakterze szwedzko-norweskiego posła. W miejsce jego obejmuje ministeryum wyznań radca sądowy Thyselius. Pogłoska co do ustąpienia ministra finansów Gripenstedta ucichła znowu.

Rosya.

(Wiadomości bieżace.)

Pułkownik Zimmermann, który dowodził niedawną expedycyą na Kokańców, jest za to mianowany jenerał-majorem. — *Północna pszczoła* wyświeca stan skarbu rosyjskiego, na podstawie niedawno ogłoszonego sprawozdania ministra skarbu. Podług wykazu znajdowało się w r. 1859 bankowych i kredytowych obligów razem $1551\frac{1}{2}$ mil., (871.720.248 rubli obligów bankowych, a 679,877.353 rubli obligów kredytowych), a d. 1. września 1860 było zatem tylko $1042\frac{1}{2}$ miliona ($328\frac{1}{2}$ milionów obligów bankowych, i 714 milionów obligów kredytowych.) Uważa 714 milionów obligów kredytowych za niedostateczne dla wewnętrznego handlu i radzi łożyć więcej. — Dnia 29. października pękło przy próbach artyleryi marynarskiej na polu Wołkowa gwintowane $6\frac{1}{2}$ calowe działo z lanego żelaza po trzecim strzale.

Turcya.

(Stan zdrowia internuncyusza cesarskiego. - Wyroki. — Doniesienia z Syryi.)

Konstantynopol, 3. listopada. Sułtan posyłał do Jego Excelencyi c. k. internuncyusza swego pierwszego lekarza przybocznego i pierwszego formaceutę w towarzystwie Mehmeta Beja pierwszego mistrza ceremonii, ażeby wywiedzieli się dokładnie o stanie jego zdrowia. Jego Excelencya, który ma się już znacznie lepiej, zalecił wyrazić Sułtanowi najczulsze swoje podziękowanie.

Z **Damaszku** donoszą, że uważany między ludem za świętego Szejk Abdullah Halevi, skazany został za udział w rzezi w Damaszku na dożywotne więzienie na wyspie Kandyi i na utratę majątku. Wszyscy jego krewni są na zawsze wygnani z Damaszku. Te wyroki — powiada *Journal de Constantinople* — utrzymują ludność muzułmańską w Damaszku w wielkiej trwodze i wstrzymują od wszelkich zamachów na chrześcian.

— Z Syryi donoszą do *Pays*, że Fuad Basza organizował nowo kaimakamię Druzów. Kraj wcielony został do tureckiego państwa i podzielony na 4 powiaty, w których Fuad Basza ustanowił już czterech mudyrów, czyli administratorów. — Francuska kolumna expedycyjna wróciła z Libanu do Bejrutu. „Misya wojskowa na Libanie, pisze *Pays*, jest już ukończona. Dzielność i sprężystość francuskiego wodza rozsiały między Druzami popłoch, i przywróciły wszędzie porządek. Jednak dopiero teraz rozpoczną się prace europejskiej komisyi."

— Ksiądz Lavigerie stanął już w Bejrucie i przywiózł 2,700.000 franków, które uzbierano we Francyi dla syryjskich chrześcian.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 10 listopada. Podług świeżych doniesień z teatru wojny we Włoszech wynosi liczba wojsk neapolitańskich, które przeszły na terytoryum papieskie i zostały rozbrojone, 20.000 nie 15.000, jak wczoraj donoszono. Wojska te opuściły Gaetę dla braku żywności. — Słychać, że Liborio Romano uda się do Anglii.

Turyn, 10. listopada. Dzisiejsza *Opinione* powiada, że Garibaldi zjednał sobie szacunek i wdzięczność Włochów, ale że Włochy wahałyby się pewno poruczyć mu swój los lub powołać go do steru swojej polityki. Smutny, prowizoryczny stan Sycylii jest owocem politycznej i administracyjnej niezdolności Garibaldego i jego przyjaciół, jako też źle ukrywanej nienawiści ku gabinetowi Cavoura. — Dekret królewski sankcyonuje nową granicę między Austryą i Sardynią na podstawie traktatu zurychskiego. Ruchoma toskańska gwardya narodowa będzie puszczona do domu.

Poczta zamorska na Tryest.

Jeneralny gubernator Canning wybiera się 15. listopada w podróż w północno-zachodnim kierunku. — Także w Indyach wschodnich zajmują się gorliwie formowaniem korpusów ochotniczych. — Wojska cudzoziemskie na wyspie Jawie uspokoiły się już, i znikły obawy względem Samarangu. Atak wojsk holenderskich na pozycyę powstańców nie powiódł się. — W okręgu Dyak w Sarawaku wybuchło powstanie. — Król Siamu kazał oznajmić poselstwu pruskiemu, że może je przyjąć dopiero z końcem marca. — Komisarze chińscy, którzy 30. sierpnia przybyli do Tientsinu, oświadczyli po całotygodniowych układach, że nie mają pełnomocnictwa do podpisania traktatu. Na to zerwano dalsze układy, i armia sprzymierzonych zostawiając 2000 ludzi na załodze w Tientsinie ruszyła na Pekin; dnia 10. września stanęła już w Yangtsunych. Lord Elgin odjechał 8. z Tientsinu do Pekinu, gdzie miały się skoncentrować ogromne masy wojska. — Powstańcy odparci z pod Shanghaj atakują Hangczan. — Wiadomości z teatru wojny w Nowej Zelandyi (do 13. września) są niepomyślne. Expedycya wyprawiona 10go z Nowego Plymouthu na Kini, powróciła 12go do obozu nic nie zdziaławszy.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie października b. r. na targach w obwodzie lwowskim, żółkiewskim, przemyskim, samborskim, tarnopolskim i czortkowskim

	Obwód											
	Lwów		Żółkiew		Przemyśl		Sambor		Tarnopól		Czortków	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	68	5	.	5	17	4	89	4	59	3	63
" żyta . . .	3	33	3	23	3	60	3	61	2	37	2	7
" jęczmienia .	2	4	2	24	2	71	2	45	1	57	1	59
" owsa . . .	1	66	1	52	1	52	1	14	.	86	1	2
" hreczki . .	2	41	2	30	2	8	2	47	2	1	1	70
" kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	3	67	3	.	2	21
" kartofli . .	1	20	1	2	1	8	1	24	.	96	.	69
Cetnar siana . . .	.	90	1	5	.	98	.	68	1	20	1	.
" wełny . . .	.	.	105	.	150	.	.	.	.	.	.	.
" nasienia konicza	.	.	.	.	12	.	.	.	.	.	41	.
Sąg drzewa twardego	7	8	5	60	7	65	8	11	10	33	8	31
" " miękkiego	5	43	4	26	5	70	5	65	7	83	5	78
Funt miesa wołowego	.	$8\frac{1}{2}$	.	7	.	$10\frac{1}{2}$	.	$10\frac{2}{3}$	.	$9\frac{1}{2}$	.	$8\frac{1}{2}$
Mas okowity . . .	.	65	.	52	.	52	.	65	.	52	.	42

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Chrzanowski Alex., z Przekorył. — Sturdza Dym., z Mołdawy.

Hotel europejski: Miliński Franc., z Helenkowa. — Lityński Wenant, z Litwinowa. — Głowacki Wład. i Pierzchała Ign., z Uszkowiec.

Hotel angielski: Hr. Łoś August, z Werchraty. — Torosiewicz Michał, z Pełtwy. - Kańscy Kaz. i Edw.rd, z Hatalki.

Pod kolej żelazną: Dworzak Jan, z Macoszyna.

Pod tygrysa: Zbyszewski Kaz., c. k. podporucznik, z Buska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. listopada.

PP. Hr. Starzyński August, do Dąbrówki. — Herman Łuc., do Rzepniowa. — Steinhuber c. k. porucznik, i Gentard Hen., c. k. podpułkownik, do Gródka. — Fedorowicz Antoni, c. k. podpułkownik, do Czerniewiec. — Puchalski Edmund, c. k. porucznik, do Dworzec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. listopada.

Pora	Barometr w mierże parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.77	— 1 2	87 2	wschodni sł.	pochmurno
2. god. po p. ł.	329.98	— 0.3	85.6	" "	"
10. god. wiecz.	330.04	— 2 8	86.5	południowy "	"

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Wojna Kobiet**", komedya w 3ch aktach z francuskiego. Drugi występ gościnny pana Wilkoszewskiego.

Termina

obrotu spraw i papierów giełdowych.

Zbory jeneralne.

17. listopada. Towarzystwo mostu łańcuchowego w Peszcie.

Losowania:

30. listopada: Losy księcia Clary.

Wpłaty:

Od 1. do 15. listopada: Frk. 50 na akcyę Lombardzko-weneckiej rządowej i centralnej włoskiej kolei żelaznej razem franków 37,500.000.

Wypłaty.

Kupony z terminem zapadłym 1. listopada obligacyi indemnizacyjnych:

Niższa Austrya	1,010.600	zł. w. a.
Wyższa Austrya	426.500	" "
Salzburg	67.425	" "
Styrya	538.750	" "
Karyntya	164.525	" "
Kraina	225 675	" "
Tyrol	161.225	" "
Czechy	110.430	" "
Morawia	687.825	" "

Szląsk	82.725	zł. w. a.
Gorycya	21.990	„ „
Tryest	2306	„ „
Istrya	28.375	„ „
Lwów	1,212.325	„ „
Wielkie księstwo Krakowskie . .	78.100	„ „
Obwód Krakowski	727.500	„ „
Bukowina	106.875	„ „
Peszt-Buda	525.000	„ „
Preszburg	694.675	„ „
Oedenburg	991.450	„ „
Koszyce	485.575	„ „
Wielki Waradyn	601.975	„ „
Kroacya	363.700	„ „
Serbia	957 450	„ „
Suma	10,272.976	zł. w. a.

5 proc. metalików z roku 1831
5 „ „ „ 1822
5 „ „ „ 1833
5 „ „ „ 1841
5 „ „ „ 1843
5 „ „ „ 1847
5 „ „ „ 1852
5 proc. losów państwa z roku 1860.
5 proc. pierw. losów północnej kolei z roku 1850
5 „ „ „ „ „ „ 1852.
5 „ losów lomb.-weneck. Monte z roku 1852.
4 proc. obligacyi pożyczki hrabi Vicsaya.
4 „ „ „ „ Orczy.

Kupony po 14.50 franków akcyi lomb.-wenec. i centralno-włoskiej kolei państwa razem franków 10,875.000.

Kurs lwowski.

Dnia 13 listopada.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski . .	wal. austr.	6	30	6	37
Dukat cesarski . . .	„ „	6	35	6	40
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	10	83	11	3
Rubel srebrny rosyjski . . .	„ „	2	9	2	13
Talar pruski	„ „	2	—	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	13	84	88
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	65	68	40
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	77	—	78	20

Telegrafowany kurs wiédeński papierów i weksli.

Dnia 13. listopada

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 78.20 Metaliki po 5% za 100 zł. 66.90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 764.-; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 174.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114 60. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 133.65. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.36½ dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 10. listopada.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	62 50	62 75
Z pożyczki narod. po 5%	76 80	77 30
Z r. 1851, ser. B. po 5%	96.—	97.—
Metaliki po 5%	65 90	66 10
dtto. „ 4½% . . .	58 75	59 —
dtto. „ 4%	52 25	52 75
dtto. „ 3%	38.50	39 —
dtto. „ 2½%	34.—	34 50
dtto. „ 1%	13 10	13 20
Przez. do wylos. z r. 1839	126 75	127 25
„ 1854	89 75	90 25
„ 1860	89.25	90 25
Renty Come po 42 lir. aus.	17.25	17 50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	63.50	64 —
„ 4½%	57.—	58 —
„ 4%	50.—	51 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	43.—	50.
„ 3%	—.—	50.—
„ 2½%	—.—	46.—
„ 2¼%	—.—	41.—
„ 2%	—.—	37 —
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent za granica . „ 5%	63.50	64.—
„ 4½%	57.—	58.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi .	89.—	90 —
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	87 50
Czech	92.—	92.50
Morawii	87 —	88.—
Szlaska	86.—	87.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	96.—	97.—
Kar, Krainy. i Wyb.	90.—	91.—
Węgier	68 75	69 50
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	67 75	68 25
Galicyi	68 —	68.75
Siedmiogr. i Bukow.	66 50	67 50
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—

	pien.	towar
Wen. pożyczka z r. 1859	81.—	81 50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	63.50	64.-
„ 4%	50.—	50 50
„ 3½%	42 50	43.—
„ 3%	—.—	35.—
„ 2½%	—.—	29.—
„ 2%	—.—	22.—
„ 1¾%	—.—	21.—
2. Stan oblig. domestykalne.		
po 3% za 100 zł. . .	20.—	21.—
„ 2½% za 100 zł. . .	17.—	18.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł. . . .	14.—	15.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	11.—	12.—
3. Akcye.		
Banku nar.	766.—	768 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	173 80	174 —
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	548 —	550 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1892	1894.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	272 50	273 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	180 50	181.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	114 —	114 50
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	155 50	156 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 120 zł. (60%)	149 75	150.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m.k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k	60.—	65.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	84.—	85.—
z wpłatą 60 zł, (30%) .	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Towgóris po 200 zl. w. a. .	100.—	105.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	405.—	407.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	140.—	170.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	345.—	350.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	99 50	100 —
10 „ 5%	97.—	98 —
przeznacz. do los. po 5%	88 50	89 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5% .	84 75	85.—
Gal. Tow. kred. po 4% . .	83.—	84.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	135.50	136 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	133.—	133.50
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	77.—	78.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Lloyda za 100 zł. . . .	77.—	78.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	106 25	106 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	93 —	94 —
Pożycz. Trye. po 100 zł. w.a.	110.—	112.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.50	36.—

	pien.	towar
Esterhazego po 40 zł. m. k.	86. —	86 50
Salma „ 40 „ „	36 75	37 25
Palfiego „ 40 „ „	35 75	36 25
Clarego „ 40 „ „	36.25	36 75
St. Genois „ 40 „ „	36 25	36.75
Windischgrätza 20 zł. „	23 25	23.75
Waldsteina 20 „ „	25.50	26 —
Keglevicha 10 „ „	13 50	14.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	114 60	114 60
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	114 60	114.70
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	100.85	101.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	133 70	133.70
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	53.20	53.30
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar. . . .		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

	zł.	c.
Dukaty ces. men.	6 zł.	37 5/10 c.
dtto. pełnej wagi . . .	6 „	37 „
Korona	18 „	45 „
Napoleondor	10 „	67 5/10 „
Rosyjski impery.	11 „	4 „
Talar	2 „	2 „

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Dyrekcya uprzyw. kolei północnej „Cesarz Ferdynand") podała do gazety wiédeńskiej następujące obwieszczenie z 10. listopada: Dla gwałtownej zamieci śnieżnej musiano wczoraj zawiesić jazdę pociągów na kolei północnej, wyjąwszy skrzydłową kolej na Stockerau. Osobne obwieszczenie oznajmi, kiedy rozpocznie się na nowo jazda pociągów osobowych.

Wieczorna zaś gazeta wiédeńska z 10go przyniosła następujące obwieszczenie tej samej dyrekcyi:

Po usunięciu istniejących przeszkód znowu będą wysłane dzisiaj wieczór pociągi osobowe z Wiédnia w rozmaitych kierunkach kolei.

(Pomniki budownictwa rzymskiego.) J. Weyde i A. Haun zwrócili wydanem niedawno ozdobnem dziełem uwagę przyjaciół sztuki i starożytności w monarchyi austryackiej, na bardzo ciekawe miejsca rzymskiego budownictwa w Pola w Istryi. Ich „Rzymskie pomniki budownictwa w Poli w Istryi" (Berlin, księgarnia Riegela 1860) zawierają 6 doskonale rysowanych i litografowanych tablic, amfiteatr w trzech kartach, świątynię Augusta, porta aurea i porta gemella. Karta textu objaśnia pokrótce pomniki, które pomimo tego, że się łatwo do nich dostać i że bardzo są ciekawe, jednak nie wielom są znane. Poglądy Weyde i Hauna rozbudzą ciekawość dla tych pomników w szerszem kole.

(Hicks nie zginął.) Amerykańskie dzienniki donoszą, że korsarz Hicks' którego stracenie na Bedloe's Island d. 12. lipca tyle miało rozgłosu, ma się przecież dobrze i ukrywa się u swojej siostry. Mówią, że gdy go prowadzono na szubienicę, był widocznie wesoł i powtarzał kilkakrotnie, że się nie obawia stracenia, byle tylko „poszło wszystko podług umowy." Tę „umowę" jak przebąkiwano, zawarł z urzędnikiem, który miał czuwać nad traceniem. Hicksa podciągnięto tylko na półtrzecia stopy i pozostawiono go na szubienicy tylko 13 minut. Potem go zdjęto, uznano za nieżywego, a ciało oddano doktorom Bell i O'Reilly z Brooklyn. Doktorowie owinęli go ciepłemi kocami i zabrali do pomieszkania doktora O'Reilly. Puls wprawdzie nie bił, ale doktorowie byli wewnętrznie przekonani, że się zastanowił tylko chwilowo. Włożyli ciało do elektro-chemicznej kąpieli wynalazku profesora Vergues, i rozpoczęli cały szereg experymentów, by płuca ożywić. Po dwugodzinnej pracy zaczął korsarz oddychać, poczem obłożono go wizykatoryą, i robiono z nim, co doktorowie kazali. Słowem ma się teraz dosyć dobrze. Tylko lewe oko, lewa ręka i lewa noga są sparaliżowane — Dziennik dodaje: Niechaj znawcy osądzą, ile w tem jest prawdy.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.